Jachkowski

KURJER WARSZAWSKI

D. 28. Listopada. — Rok 1837. Wtorek. № 317. Jutro, Ś. Saturnin.

JO. Feldmarszałek, Xżę *Warszawski*, Namiestnik Król: dziś rano wrócił do Warszawy. — Właściciele celniejszych zakładów rękodzielniczych w Warszawie, na powitanie JW. Rzeczywistego Radcy Stanu *Bołgowskiego* Dyrektora przemysłu i kunsztów w Kommissji Rzą: Spraw Wewnę:, wczoraj w salach nowej Resursy dali świetną ucztę zaszczyconą obecnością dostojnych Członków rządu JWW. Jen:-Adj: *Rautenstraucha* i Jen:-Lejtn: *Gołowina*, tudzież Dyrektorów i Urzędników Kommissji S. W., Prezesa Banku i znakomitych osób. JW. Jen: *Gołowin* wniósł za zdrowie i pomyślność N. CESARZA i KRÓLA Opiekuna kunsztów, z zapałem i wdzięcznością obecni spełnili ten kielich. W imieniu właścicieli spełniono za zdrowie JO. Xcia Namiestnika i Członków Rządu Królestwa, iakoteż Dyrektora wydziału przemysłu. Ta uczta poprzedzoną została ze wszech miar przyiemnym widokiem, bowiem w przyległej sali gustownie rozstawiono płody i wyroby z rękodzielni tychże właścicieli; powszechnie uznano wiele z nich za arcy-dzieła, a w ogólności przekonano się ile te rękodzielnie zasługuią na zadowolenie. Opisuiemy w krótkości tym porządkiem iak w sali były ułożone: Rękawiczki i skórki z fabryki *Grossa*. Obicia papierowe, ceraty, rolety, ekraniki do okien z fabryki Sukcessorów *Rahna* et *Vettes*. Sztuczne wyroby kotlarskie wykuwane i bronzy Daniela *Heke* (Hoecke). Pióra i wyroby z tychże, z fabryki *Reszkiego*. Bronzy, lampy, wyroby lakierowane, tace z malowaniami, wyroby galanteryjne z tkaniny drócianej, meble żelazne, latarnie ochronne, zabawki dla dzieci, z fabryki C. *Mintera*. Wyroby powroźnicze z lnu, drutu i włosiennicy, z fabryki Samuela *Neumana*. Materje iedwabne i axamity, z fabryki *Tilmesa*. Wyroby z gummy elastycznej i kwiaty z fabryki *Wemmera*. Szkła i kryształy, z fabryki *Hordliczki* i *Szmellowskiego*. Kapelusze fabryki *Neumana*. Guziki i wyroby pieczętarskie fabryki *Minchhejmera*. Wyroby wełniane i kobierce z fabryki Jana *Gejsmera*. Kwiaty sztuczne i kapelusze słomkowe z fabryki Jerzego *Lotha*. Wyroby chemiczne, cukier i syrop z kartofli, czekolada parowa, perfumy, z fabryki E. *Wasiańskiego*; tegoż model apparatu własnego pomysłu do ratowania osób i rzeczy z piątr w czasie pożaru. Cukier z buraków fabryki *Guzowskiej*. Materje iedwabne i axamity fabryki pod firmą A. *Zieglera* et *Krug*. Wyroby srebrne Karola *Malcza*. Patentowane Dachówki rzymskie i felcówki z fabryki *Gersona* i *Raszkego*. — Uwiadamia się posiadaczy listów zastawnych iż pragnąc ułatwić wypłatę należności za kupony w terminie prawem oznaczonym, między 10/22 Grud: r. b. a 7/19 Stycz: 1838 r. przypadaiącą, przyjmować się będą od d. 19 Listo: (1 Grud:) do 6/18 Grud: t. r. codziennie Święta wyiąwszy od godz: 9 rano do 1 z połud: w miejscu posiedzeń Dyrekcji, też kupony dla wczesnego onych sprawdzenia, za rewersami z księgi sznurowej wycinać się maiącemi. Posiadacze takowych rewersów za zgłoszeniem się w czasie od d. 10/22 Grud: r. b. należności przypadaiące wypłacone mieć będą. — Pozostały Syn wraz z Siostrami po zgonie ś. p. Walente: *Lissowskiego* Radcy praw: gub: Mazo: zmarłego onegdaj w wieku lat 71, zapraszaią przyiacioł i znaiomych na exportacją ciała dziś o godzi: 2ej z połu: z kościoła XX. Reformatów na smętarz Powąz: odbyć się maiącą. — Stroskana Żona, Dzieci i Wnuki po ś. p. Karolu *Salisz* (de Salisch) Emerycie, wczoraj zmarłym, zapraszaią krewnych i przyiacioł na exportacją zwłok iutro o godzi: 2 z połud: z ka-

plicy szpitalu Ewan: na smę: Ewan: reformowany. — D. 24 b. m. podrzucono dziecię płci żeńskiej nieżywe, rok mieć mogące, na smętarz Jazdowski, które podług opinji chirurga zmarło śmiercią naturalną. — Wczoraj Lubownicy i Znawcy muzyki, w ogóle wszyscy obecni słuchacze, byli iak pierwszym razem zadowoleni z gry JP. *Arto*. Znakomity ten Artysta sprawiedliwe otrzymuie pochwały. — W teatrze Rozmaitości znowu Publiczność zadowolona przywołała JP. *Żółkowskiego* po pierwszym akcie *Miny*, a po ukończeniu, tegoż po raz 2gi, oraz JPannę *Daszkiewicz* i JP. *Żółkowskiego* po raz 3ci. Wkrótce w tymże teatrze daną będzie nowa Krotochwila *Dwie przeciw iednemu*. — Wirtuoz *Lipiński* przybył do Warszawy.

Z Krakowa. — Dotychczasowy sprawuiący inter: Dworu Austrja: przy rządzie w Krakowie, *de Liechman*, został przez swego Cesarza mianowanym przy tymże rządzie Rezydentem pełnomocnym i Konsulem ieneralnym.

Z Petersburga 4/16 Lis:. — J. C. Mość w *Nowoczerkasku* oglądał wojska Kozackie. W szeregach były 4 szwadrony pułku Kozaków gwardji, 2 szwadrony pułku Hetmańskiego J. C. W. NASTĘPCY, zborny pułk, złożony z wybranych ieźdców i strzelców, 20 pułków Kozackich ze 4 woiennych okręgów, iedna konno artylleryjska baterja i 2 seciny, co złożyło 17,031 żołnierzy. Dowództwo od J. C. Mści przyiął J. C. W. Hetman wszystkich wojsk kozackich i dowodził wszystkiemi wojskami, które przechodziły ceremonjalnym marszem przed N. PANEM. Po ukończeniu oglądu wojsk, N. PAN, wespół z J. C. W. NASTĘPCĄ oglądał gimnazjum, lazaret wojskowy, zamek więzienia, dom pomięszanych i wystawy płodów, przyrodzenia i przemysłu tamecznego kraiu. Do obiadu J. C. Mści wezwani byli wszyscy Jenerałowie i dowódcy pułków. Wieczorem N. PAN uświetnił obecnością Swoią bal, dany przez szlachtę wojska Dońskiego; 23go, o 9 rano, J. C. Mość, z NASTĘPCĄ, wyiechali do Woroneża, gdzie stanęli 24go, o 6 po południu; 25, o 7 godz. ranney, byli w Soborze, ucałowali Relikwje ś. i wysłuchawszy dziękczynnego nabożeństwa za odbycie tak dalekiej i trudnej podróży, tegoż dnia wyiechali do Moskwy, gdzie szczęśliwie stanęli 26go Paździer: o godzin: 6 po południu. — Podług wiadomości z Moskwy, N. CESARZ Jmć przybył do tej stolicy 26 Paździer: w pożądanem zdrowiu. (T. P.)

Niemcy. — 17go b. m. odbyło się w *Mnichowie* odroczenie Stanów bawarskich. — Cesarz *Austrjacki* po otrzymaniu wiadomości o zejściu młodego Arcy-xięcia *Alexandra*, posłał do *Budy* zaprosić Arcy-xięcia Woiewodę węgierskiego i iego małżonkę do Wiednia. Arcy-xiążęta *Fryderyk* i *Maxymiljan* w tych dniach przybyli do tej stolicy.

Włochy. — Podług listów z *Medyolanu*, Xżę *Mafort* (Hieronim Bonaparte), tamże niebezpiecznie zachorował. — W uroczystość Ś. *Karola Boromeusza*, Ojciec Śty otoczony świetnym i licznym orszakiem, udał się do Kościoła tegoż Śgo, gdzie słuchał Mszy ś. Lud napełnił ulice któremi Papież przeieżdżał, i witał go radosnemi okrzykami. — W *Neapolu* iuż wszelkie kwarantanny zniesiono, przeto też port znacznie się ożywił. — Kardynał *Symeon* rozstał się z tym światem.

Francja. — Z *Bordo* donoszą o smutnym przypadku zaszłym w tamecznym porcie. Sternik amerykańskiego statku, kazał za wykroczenie związać ręce okrętowemu kucharzowi i powiesić go na palu przy głównym maszcie. Krzyk tego nieszczęśliwego ściągnął wiele ludzi, kilku młodych rzuciło się do łodzi, aby go uratować; iuż byli na drabinie okrętowej, w tem skutkiem podcięcia liny przez majtków, ieden z młodych ludzi wpadł w wodę i utonął, drugi zaś niebezpiecznie się zranił w łodzi. Lud oburzony tem widowiskiem, tłumnie wtargnął na okręt, gdzie potrzeba było użyć siły wojskowej dla zapobieżenia dalszym nieszczęśliwym wypadkom. Biedny zmęczony kucharz został

przeniesiony do miasta, dla udzielenia mu pomocy lekarskiej. Młodzieniec który utonął, był podporą licznej rodziny, a gniew ludu ieszcze się powiększył, za przybyciem starego ojca utonionego, właśnie gdy ciało wydobyto z wody. Sternik stawiony będzie przed sądem. — Zwłoki zmarłej Xiężny *S. Le* (Bonaparte), już są na drodze do *Riel*, gdzie maią być pochowane. — Przyczyną odjazdu Lorda *Granwila* do Londynu, iest to, że osobiście musi złożyć przysięgę Królowej, w przeciwnym razie nie może głosować w Parlamencie przez pełnomocnika. — Wyprawa Konstantyńska pozbawiła 3ch Jenerałów (*Damremą*, *Ferrego*, *Karramana*), 1 Pułkownika (*Kamb*), 4ch Szefów bataljonów, a 11tu Kapitanów.

Rozmaitości. — P. *Kenebel* z towarzystwa sztucznych iezdców bawiących w Paryżu, oskarżył własną córkę przed tamecznym sądem, że uwiedziona przez młodego *Frankoniego*, oddała się rozwiązłemu życiu, tak, iż teraz iest zmuszony zażądać od sądu, aby mu przywrócono prawa ojca nad córką. P. *Delangl* Obrońca córki, dowiódł że P. *Kenebel* sam znany iest za włóczęgę i rozrzutnika, a zatem iego żądanie zostało odrzucone. — Około wielkiej nocy, opowiada Dama francuzka, spotkała mnie rzadka awanturka w Kościele chrześcjańskim w *Kairze*. Chcąc usłyszyć organy, zamówiłam sobie znaną mi *Egipcjankę*, aby przyszła na galerją. Wszedłszy do kościoła, wkrótce tak się zaięłam głosem organów, żem zapomniała uchylić moią zasłonę, iak to czyniły inne kobiety. Ztąd powstał szmer powszechny, a iedna z podeszłych niewiast przystąpiła do mnie z oświadczeniem: „Uchyl, zasłonę.“ Dla czegóż? „Albo iesteś mężczyzną?“ Jestem kobietą, odrzekłam śmieiąc się, gdyż to pytanie wyiaśniło mi całą niespokojność. Ponieważ nie zdjęłam zasłony, sądzono, że iestem małym uwodzicielem, który się przebrał za niewiastę, aby się wmięszać między córki Ewy. Tymczasem przystąpiły ieszcze inne, niektóre wzięły moie ręce, a oglądaiąc ie długo, rzekły do mnie po cichu: „Twoie ręce są bardzo białe; czy iesteś mężczyzną z Francji?“ Ja na to żadnej nie dałam odpowiedzi, usłyszałam tylko, iak młoda dziewczyna zawołała: „Mamo, iabym chciała takiego męża.“ Po nabożeństwie spotkała mnie znaioma *Egipcjanka*, a gdy ta mnie ucałowała podług zwyczaiu, wszystkie poznały omyłkę i naśmiały się z próżnej obawy. — Spadkobierca P. Karola *Simpton* w Anglji odziedziczywszy maiątek swoiego wuia 204,000 zł. rocznego dochodu, dał biesiadę dla wszystkich mieszkańców rodzinnego miejsca swoiego wuia; uczta kosztowała 84,000 zł., a potem wyznaczył roczną summę 9,000 zł., która ma być wypłacaną 2om najcnotliwszym dziewicom z miasta. — Znakomity Kompozytor rossyjski P. *Glinka* pracuie nad nową operą *Ruslan i Ludmiła*; rzecz iest wzięta z poezji *Puszkina*. — W Ameryce odkryto szkielet mamuta, czyli przedpotopowego zwierzęcia, którego grzbiet iest 23 stóp długi. — P. *Berrera* w *Medyolanie* dowodzi, że fałszywem iest zdanie fizyków, iakoby obraz przedmiotów dochodził oku w stanie przewróconym. — Na teatrze *Gimnazjum* w Paryżu, podoba się nowa iednoaktowa krotochwila *Marzenie uczonego*; na teatrze *Giete* przedstawiaią nową melodramę w 5ciu aktach pod tytułem: „Biedna matka“; a na teatrze *Ambigu* melodramę 6cioaktową *Tomasz de Morewer*. — Żelazny most buduiący się nad *Sekwaną* załamał się pod ciężarem, którym chciano wypróbować iego wytrwałość, a skutkiem tego 3ch ludzi zostało zgruchotanych, zaś 15tu innych ciężko iest ranionych. — W *Ruen* niedawno podczas nabożeństwa nagle spadła kupa gruzów na głowy obecnych, wszyscy w strachu myśleli, że zapadło się zabudowanie, lecz był to tylko kurz spadły z deski na której mularze naprawiali mury. Nikt nie poniósł szwanku, ale tu właśnie Kaznodzieia miał najsposobniejszą porę, aby cytować słowa: „Pamiętaj, że iesteś prochem, i w proch się obrócisz.“ — Henryk *Fry*-

szer stangret Królowej angiel:, iuż od 30 lat używany w służbie dworskiej, powiesił się za to, że mu się konie rozbrykały, i że inni służący zawsze go tem drażnili.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Starzyński Mac: Hrabia z Obw: Stanisław:; Szydłowski Fran: Dzie: z Jagodnego; Frankowski Jan Dzie: z Horodyszcza; Żukowski Józ: Dzie: z Nadorzow; Domański Stef: Dzie: z Wodzianny.

DONIESIENIA

Warszawski Budowniczy Komitet posiedzenie swe odbywaiącej w M. Warszawie w Alexandryjskich koszarach, niniejszym zawiadamia JPP. Interesentów, iż w dniu 18/30 Listop: r. b. będzie się odbywać 2ga Peretorżka o godz: 12 z rana na dostawę do 26,000 i więcej 3ch calowych Bali potrzebnych dla robot w następnym 1838 roku w Nowo-Georgiewskiej Twierdzy, na iakowy Przedmiot odbyła się ostateczna licytacja 12/24 b. m. bez oczekiwanego dla skarbu skutku. Powołuiąc się zatem do dawnieiszych w tym przedmiocie ogłoszeń, Warszawski Budowniczy Komitet nadmienia, że życzący mieć udział w licytacji, przed przystąpieniem do takowej, powinni udowodnić że posiadaią bale w zapasie i opisanego w warunkach gatunku, dla opatrzenia iakowych dniem wcześniej JPP. Interesenci obowiązani udać się do Członka Komitetu JP. Sztabs Kapitana Besus. Członek Warszaw: Budow: Komitetu *Żołądź.*

Sekwestrator cyrkułu 7 *i* 8. Stosownie do poleceń Urzędu Municypalnego z d. 3/15 Listop: r. b. i z d. 8/20 Paźdz: 1837, zaięte ruchomości na rzecz podatków skarbowych i opłat miejskich, iako to: Łóżka, Stoły, Kanapa, Krzesła garniturowe iesionowe, Lanszafty rozmaite i t. p., w dniu 15/29 Listopada o godz: 9 z rana w domu Nr 1030 przy ulicy Grzybowskiej; niemniej w tymże dniu podobneż ruchomości: Szafy, Łóżka, Lichtarze, Miski i Talerze cynowe, Rądelki miedziane, i inne Gospodarskie sprzęty, w domu Nr 1370 przy ulicy Marszałkowskiej o godz: 1ej z południa za gotowe i nieodstępnie płacić się maiące pieniądze sprzedane będą. *Wychowski.*

Prawnie zaięte Ruchomości, iako to: Kanapy, Krzesła, Stoły, Stoliki, Komody, Biórka, Zegary, Lustra, Kopersztychy i t. d. tu w Warszawie przy ulicy Żurawiej pod Nr 1611 przez publiczną licytacją w d. 17/29 Listop: r. b. o godz: 10 z rana sprzedane będą. *K. A. Garbolewski* K. T. C. G. M.

W dniu 17/29 Listopada r. b. o godzinie 4 z południa w Warszawie przy ulicy Siennej w domu pod Nr 1482, sprzedane będą przez publiczną Licytacią prawnie zaięte ruchomości, a mianowicie Szafy, Lustro, Komoda, Stolik, Krzesła, Firanki, Sofa, Skrzynka, Żelazko, Moździerz mosiężny, i t. p. *Walenty Supryniewicz* K. T. C. G. M.

W dniu 17/29 m. b. o godzinie 3 z południa w piwnicach officyny Hotelu Polskiego przy ulicy Długiej pod Nr 585, Licytacja na sprzedaż Win Węgierskich starych w beczkach i antałkach, niezawodnie odbędzie się. *A. Łukaszewicz* Komornik.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w połud: 3.

TEATR WIELKI. Dziś *Teresa sierota z Genewy.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 2 *Wdowy.* 3ci raz *Mina córka Burmistrza.*

Dziś w Kawiarni obok Ratusza, grać i śpiewać będzie nowo przybyła familja *Owenmejster*, od godzi: 6 do 10.

Dziś w Kawiarni w domu Grabowskiego, familja *Bertoldów* grać i śpiewać będzie. Zacznie się o 6.

Jutro famiija *Szlosserów* grać i śpiewać będzie przy ulicy Nowy Swiat pod Nr 1270, przy obiedzie u Rembaczewskiego.

Dziś wieczorem o godz: 6, u Zilkiego pod Nr 605 przy ulicy Bielańskiej, na 1m piętrze, grać i śpiewać będzie familja *Rudlerów.* — Przytem dostać można różnych Potraw, Pączków sławnych i Napoiów, za pomierną cenę. Oraz będzie urządzony osobny Pokój dla Dam.

Dziś przy ulicy Bielańskiej w Hotelu Lipskim, KWINTET z dobranych Artystów. KOLACJA: Kaczki pieczo: z kompu:, Zaiąc z sała:, Polędwica szpiko: Potrawa z mostków cielęcych, i rózne inne.

Zawsze z powszechnem zadowoleniem słyszany SEKSTET *Kurzątkowskiego*, i dziś w wieczór odegra między innemi celnieiszemi sztukami, nowego Mazura *Okolic Tykocińskich* przez Leop: *Sokołowskiego* i na żądanie Szanownych Gości będzie powtórzony ulubiony Mazur *Kuiawski* przez *Kotlińskiego*, w domu narożnym Wgo Bogka, przy ulicy Senatorskiej i Nowo - Senatorskiej w Lokalu M. Jamroszyńskiego. — Na Kolacją między innemi Potrawami: Pieczeń cielę:, Potrawa z pulard, Kotlet woło:, Zaiąc, Zrazy nelsoń:, Pekeflejsz na gorą:, Befsztyk.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym pod filarami od strony ulicy Wierzbowej obok Teatru Rozmaitości, Panny *Hessen* grać i śpiewać będą.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550, SNIADANIE: Zaiąc z roż:, Comber bara: z roż:, Sztufada woło:, Kiełbasa z roż:, Mostki baranie, Zrazy zawiia:, Zupa grocho: z wędzon: i Rosoł. KOLACJA: Kwiczoły, Gołąbki z roż:, Befsztyk, etc. — Panny *Bertold* grać i śpiewać będą podczas Obiadu.